



Monopolistyczne zapędy Audi zatrzymane przez sąd. Polska firma może sprzedawać części zamienne z miejscem na logo

 13.01.2025  Redakcja  Czas czytania: 3 minut/y  Kraj

W 2020 roku niemiecki koncern pozwał roku Andrzeja Senkowskiego, właściciela Polcar PPH, wnosząc o zakazanie mu importowania i wprowadzania do obrotu gospodarczego grilli (atrap chłodnicy) zawierających elementy (miejsce) pozwalające na zamocowanie znaków towarowych Audi. Jednak Sąd Okręgowy pierwszej instancji (XXII Wydział Własności Intelktualnej) w Warszawie oddalił powództwo Audi AG przeciwko polskiemu przedsiębiorcy.

[O sporze już pisaliśmy w marcu ubiegłego roku.](#)

Kluczowym zarzutem ze strony producenta samochodów było rzekome **wykorzystywanie znaku towarowego Audi** (czterech przecinających się kół). Tymczasem na atrapach chłodnicy zakwestionowanych przez Audi AG znajdował się jedynie wytłoczony kontur z otworami montażowymi służący do późniejszego zamocowania oryginalnego emblematu marki.

Jak podkreśla Polcar, podobnie wykonane są atrapy chłodnicy w modelach innych koncernów samochodowych, które przeciwko ich sprzedaży nie zgłaszają analogicznych zastrzeżeń. Co więcej, zakwestionowane przez Audi **atrapy przeznaczone były głównie do starszych modeli Audi** i tych części koncern sam już nie produkuje i nie oferuje.

Gigant omija Klauzję Napraw?

Działania koncernu Audi wyglądają na sposób na zniesienie lub chociażby obejście działania Klauzuli Napraw, obowiązującej w Polsce od 2007. Ma ona na celu **ograniczać szkodliwy monopol producentów w zakresie produkcji i sprzedaży części zamiennych**. Dzięki niej właściciel samochodu, który potrzebuje do niego nowy reflektor, zderzak czy atrapę chłodnicy, **nie musi kupować wyłącznie drogich części z ASO**, tylko może poszukać zamienników w znacznie niższej cenie i tej samej jakości.

Jakkolwiek Klauzula Napraw w nieco karłowatym i niepełnym kształcie została przyjęta przez Parlament Europejski w 2024 roku, TSUE w Luxemburgu, do którego polski Sąd skierował w 2022 roku pytania prejudycjalne w sprawie „Audi AG kontra Polcar PPH”, wskazał, że w sporze można mówić o użyciu znaku towarowego, zaś **klauzula napraw nie znajduje zastosowania do ochrony znaków towarowych**.

Trybunał zastrzegł jednocześnie, że to **do sądu krajowego będzie należała ostateczna ocena**, czy takie użycie znaku godzi w funkcje znaku towarowego, czy też nie, a więc czy w realiach faktycznych konkretnej sprawy można mówić o naruszeniu prawa do znaku.

Sąd: znak towarowy Audi nie został naruszony

Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, iż w sytuacji gdy pochodzenie części zamiennych nie budzi wątpliwości (nabywca wie, że jest to część alternatywna), biorąc pod uwagę istniejące uwarunkowania rynkowe i przyzwyczajenia nabywców, sprzedaż przez Polcar PPH alternatywnych grilli z miejscem na znak towarowy AUDI – **nie narusza funkcji znaku towarowego**.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Warszawie **żadna z funkcji znaku towarowego Audi nie została naruszona**. Nie można więc mówić o naruszeniu prawa do znaku towarowego. Skoro celem działania Polcar PPH było i jest **zapewnienie konsumentom dostępu do części zamiennych dla samochodów używanych** – szczególnie, gdy Audi AG nie zapewnia wszystkich oryginalnych części zamiennych do starszych samochodów, to konsumentów nie można skazywać na przymus nabywania części używanych, które często nie są już dostępne.

Dodatkowo, jak podkreślił w orzeczeniu Sąd, ilość starszych używanych samochodów w Polsce nie jest wcale marginalna a **liczba używanych samochodów Audi zarejestrowanych w Polsce, do których pasują zakwestionowane atrapy wynosi dziesiątki tysięcy** i choć starsze samochody spełniają gorsze normy emisji spalin, to jednocześnie utrzymywanie starszych samochodów zamiast produkcji nowych – oceniając całościowo i globalnie – powoduje o wiele niższy ślad węglowy niż ten spowodowany zużyciem surowców (w tym metali rzadkich) i niszczeniem środowiska naturalnego występujących przy produkcji nowych aut.

Gigant traci monopol na części

Niezależnie od wszczęcia przez Audi AG opisanej powyżej sprawy cywilnej koncern niemiecki równolegle zainicjował i popierał postępowanie karne przeciwko właścicielowi Polcaru Andrzejowi Senkowskiemu. W postępowaniu tym Audi AG twierdziło, że import grilli z miejscem na znak stanowi **dokonanie obrotu towarem z podrobionym znakiem towarowym**. Po przejściu całej ścieżki prawnej, sądy karne obydwu instancji **uznały Andrzeja Senkowskiego za niewinnego**.

Audi próbowało jeszcze kwestionować prawomocne uniewinnienie wnosząc kasację do Sądu Najwyższego, ale w 2024 r. Sąd Najwyższy uznał wniesioną przez pełnomocnika Audi AG (oskarżyciela posiłkowego) kasację za bezzasadną, tym samym ostatecznie zatwierdził prawomocne uniewinnienie Andrzeja Senkowskiego od stawianych mu zarzutów i **nakaz zwrotu zatrzymanych przez Urząd Celny atrap chłodnicy**.

MD

Źródło:

<https://pkb24.pl/monopolistyczne-zapedy-audi-zatrzymane-przez-sad-polska-firma-moze-sprzedawac-czesci-zamienne-z-miejscem-na-logo/>